Nr. 311. Kraków, Poniedziałek 21 Listopada 1892. Rocznik IV.

Przedpłata wynosi:
w Krakowie:
miesięcznie 1 złr. 35 cnt., kwartalnie 4 złr., półrocznie 8 złr., rocznie 16 złr.
Za odnoszenie do domu dolicza się 15 cnt. miesięcznie.
Na prowincji i w całej monarchji Austro-Węg.:
miesięcznie 1 złr. 70 cnt., kwartalnie 5 złr. półrocznie 10 złr., rocznie 20 złr.
Numer pojedyńczy 6 cnt. na prowincji 10 cnt.

KURJER POLSKI

wychodzi codziennie o godzinie 8 rano.

Cena ogłoszeń:
Za wiersz petitowy, lub jego miejsce, za pierwszy raz 10 cnt., za następne po 5 cnt. Drobne ogłoszenia zwykłym drukiem po 2 cnt. od wyrazu, tłustym drukiem po 5 cnt. od wyrazu. Minimum ceny drobnych ogłoszeń 25, cnt. „Nadesłane" 20 cnt. od wiersza.
Adres dla telegramów:
„KURJER POLSKI" — KRAKÓW.
Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redakcja i Administracja: ulica Florjańska Nr. 28.

Kronika krakowska.

Kalendarzyk zabaw i zebrań publicznych.

Poniedziałek 21 listopada.
O g. 5 p. p. posiedzenie Akademii Umiejętności w prawie dzierżawy Szczawnicy.
O g. 7 w. próba chóru żeńskiego w lokalu „Lutni".
Wtorek 22 listopada.
O g. 5 p. p. posiedzenie Rady miasta.
O g. 7 w. w teatrze: „Dwór we Włodkowicach" (pierwszy występ Mieczysława Frenkla).
Środa 23 listopada.
O g. 7 w. w teatrze: „Teść" (występ Mieczysława Frenkla).
Czwartek 24 listopada.
O g. 8 w. raut w kole literacko-artystycznem.
O g. 7 w. w teatrze: „Jowialski" (występ Mieczysława Frenkla).
Piątek 25 listopada.
O g. 7 w. pogadanka w „Związku literackim".
Sobota 26 listopada.
O g. 7. wiecz. w teatrze: „Porwanie Sabinek" (występ Mieczysława Frenkla).
Niedziela 27 listopada.
O g. 12 w poł. koncert muzyki wojsk. w Rynku gł.
O g. 5 po poł. koncert „Harmonii" w głównym Rynku.
O g. 7 w. wystawa obrazów. Oświetlenie elektryczne. Muzyka wojskowa.
O g. 7. w. w teatrze: „Klub kawalerów" (występ Mieczysława Frenkla)
O g. 7 w. wieczorek listopadowy „Praca" (ulica Karmelicka).
O g. 7 w. przedstawienie amatorskie w lokalu „Gwiazda".

Kalendarz. Dziś: Ofiarowanie Najświętszej Panny Marji; *jutro:* św. Cecylii panny męczenniczki.

Wspierajmy przemysł ojczysty! Ratujmy kraj od ekonomicznego upadku! Kto popiera ziomków pracę, pomnaża własny majątek.

Dnia 21 listopada.

Muzyka kościelna. Chór kościoła N. P. Marji wykonał wczoraj w czasie sumy mszę G-dur „in honorem SS. Cordis Jesu" Singenbergera, na Graduale „Defensor noster" Witta, na Offertorium „Locus iste" Aiblingera. Wszystko a capella na 4 głosy. Wykonanie było wzorowe.

Chór św. Wojciecha, w kościele św. Anny, śpiewał mszę Es-dur Wiltbergera na 2 głosy z towarzyszeniem organów, na Offertorium „Ave maris stella" Kothego a capella na 4 głosy.

Z kolei państwowej otrzymujemy następujące pismo:

„Ze względu na wygaśnięcie cholery w myśl telegraficznego pozwolenia c. k. Wysokiego Namiestnictwa we Lwowie i postanowienia c. k. Jeneralnej Dyrekcji austr. kolei państwowych we Wiedniu stacja Podgórze-Bonarka i przystanek Podgórze-Miasto, z dniem 20 listopada b. r. znowu dla ruchu osobowego i pakunkowego się otwiera".

W Kole artystyczno-literackiem odbędzie się w wigilię św. Katarzyny dnia 24-go b. m. raut z tańcami dla członków Koła i dla wprowadzonych przez nich gości.

Z Tow. łyżwiarzy. Wydział towarzystwa polecił gospodarzowi p. Grabowskiemu postawienie nad stawem nowej trybuny i garderoby ogrzewanej dla pomieszczenia rzeczy i ubierarania się pań. W nadchodzącą niedzielę zbierze się komitet, dla narady nad powiększeniem funduszów na różne udogodnienia.

Zgromadzenie wczorajsze, mające na celu utworzenie komitetu lokalnego dla wystawy krajowej we Lwowie w r. 1894 zagaił prezydent dr. Szlachtowski wstępnem słowem, w którem powitał komitet wykonawczy i zaznaczył, że jedynie od zainteresowania się szerszego ogółu tą sprawą — powodzenie wystawy jest zależnem.

Następnie zabrał głos JE. ks Adam Sapieha i wyjaśnił, że projekt wystawy nie jest dziełem tych, którzy tą sprawą kierują, ale wyszedł od współobywateli, będących w początkach rozwoju ekonomicznego, od przemysłowców i rękodzielników. Oni pojęli, że należy pokazać krajowi, w jakim stopniu rozkwitu rozwój ten się znajduje, czem góruje nad innymi, a czego mu jeszcze nie dostaje. — Przybyliśmy prosić was o pomoc — mówił ks. Sapieha — tem więcej, że nie idzie tutaj o honor Lwowa lub Krakowa, ale o honor Polski.

Dalej oznajmił szanowny prezes centralnego komitetu, że powraca z Wiednia, dokąd w deputacji udał się prosić Naj. Pana o przyjęcie protektoratu nad wystawą. Monarcha nie tylko łaskawie, ale gorąco przyjął prośbę deputacji i obiecał wyłącznie na wystawę przyjechać do Lwowa (Oklaski).

W końcu zwraca uwagę ks. Sapieha, że jeśli pomimo chęci i wysiłków, wystawa nie dosięgnie rozmiarów, któreby o narodzie naszym wierne dały świadectwo, to należy pamiętać, że stanowimy zaledwie jedną trzecią część Polski, która w wystawie może wziąć współudział.

Członek Izby panów, prof. Zoll dziękuje księciu Sapieże za gorące zajęcie się sprawą wystawy, jako też i tym, którzy dzieło to podnieśli. Powołuje się na przykłady wystaw w Pradze i Peszcie, bez których świat nie miałby pojęcia o wzroście ekonomicznym Czech i Węgier, — a kończy słuszną uwagą, że i kraj nasz w ostatnich latach postąpił znacznie i gdybyśmy znali stan jego rozwoju, to nie jedną rzecz sprowadzoną dzisiaj z zagranicy, łatwoby można odszukać na własnej glebie.

P. Marchwicki, wiceprezydent m. Lwowa, dyrektor wystawy wygłasza swoje osobiste poglądy na wystawę, zaznaczając, że dotąd właściwie nie ma zestawionego programu, i że będzie to dopiero zadaniem utworzonych 28 sekcyj, z których 18 już się ukonstytuowało.

Fundusze dotąd zebrane są dość znaczne, w każdym jednak razie niewystarczające i komitet będzie zmuszony zwrócić się do ofiarności współobywateli o datki bądź to na fundusz nakładowy, bądź gwarancyjny. Wystawa będzie miała charakter czysto krajowy, co jednak nie wyklucza współudziału Polaków poza granicami kraju mieszkających.

Tylko jeden dział maszyn będzie międzynarodowy a to z powodu, że nie każdy z przemysłowców może udawać się za granicę, by potrzebne mu obejrzeć maszyny, i tym sposobem ułatwi się zapoznanie potrzebujących z tymi „środkami prowadzącymi do celu". Mówca zaznacza, że tylko siła ogólna może tu coś zdziałać i nawołuje do licznego udziału w wystawie.

W końcu oznajmia, że komitet centralny udał się do reprezentacji miasta Krakowa, aby odnośny zawiązano komitet.

Zabierają dalej dalej głos p. Skirliński, żądając, aby komitet był utworzony z rolników, przemysłowców i rękodzielników, i p. Wdowiszewski, który stawia wniosek, aby komitet ukonstytuował się dzisiaj, bo wszak w tym celu jak donosiły ogłoszenia, zgromadzenie zostało zwołane.

Dyr. Marchwicki wyjaśnia w odpowiedzi, że ci panowie, którzy do pojedyńczych sekcyj już powołani zostali — w sekcjach pozostaną, tworzenie zaś natychmiastowe komitetu byłoby wkraczaniem w atrybucje reprezentacji miasta.

Na tem zebranie zamknięto.

Wystawę obrazów wczorajszego wieczoru zwiedziło do 300 osób.

Z teatru. Sprawozdanie ze wznowionej w ubiegłą sobotę komedji Zygmunta Sarneckiego „Febris aurea", z powodu braku miejsca odkładamy do jutrzejszego numeru.

Po raz czwarty dawane w dniu wczorajszym „Pierwiosnki" i „Dom warjatów", zapełniły po brzegi salę teatralną. Oklaskom końca nie było. Panna Trapszówna za świetne wykonanie Tosi w „Pierwiosnkach" otrzymała wspaniały kosz żywych kwiatów.

Dziś wieczorem przyjeżdża do Krakowa Mieczysław Frenkiel Artysta sceny warszawskiej przypomni się publiczności krakowskiej po raz pierwszy jutro w roli Bumbeckiego („Dwór we Włodkowicach").

Z klubu urzędników pocztowych. Dnia 19 b. m. w klubie urzędników pocztowych tut. odbył się wieczorek deklamacyjno-wokalny. Sala klubu szczelnie była zapełnioną. Piękny program wieczorku wykonany był o własnej sile i dla swoich. Pierwsze miejsce należy się pannie H. za piękne odegranie poloneza A dur Chopina. Pan G. wygłosił z przejęciem się „Redutę Ordona". Panna Wasz. i p. Sk. odśpiewali wcale udatnie duet, który na życzenie obecnych bisowano. Następnie zaprodukowali się wytrawną grą na cytrze pan Czer. i panna Czer. (brat i siostra). Wybitną część programu stanowiła deklamacja panny Fl., która z właściwym sobie talentem wypowiedziała Konopnickiej „Bez dachu" i Gawalewicza „Przy mazurku Chopina". Po deklamacji panna Wasz. odśpiewała włoską canzonettę (na życzenie bisowaną). Chór pod kierunkiem p. Sk. odśpiewał Krentzera „To dla nas święty dzień" i Moniuszki „Kozaka". W końcu p. Now. wypowiedział humorystyczny monolog „Pan Balsambaum w obłokach". Po skończonym koncercie uczestnicy wieczorku zebrali pokaźną składkę na rzecz pozostałych 5 sierot po ś. p. oficjale Bilińskim, zmarłym we Lwowie.

W czytelni ludowej w Mogile połączonej z Kółkiem rolniczem miał ks. Franciszek z Zakonu OO. Cystersów miejscowych odczyt pod tytułem: „Nowa waluta i jej znaczenie". Na wykład zapowiedziany poprzednio w kościele parafialnym, zgromadziła się prawie cała ludność miejscowa, do obszernej sali szkolnej. Czcigodny Ojciec w bardzo przystępny i popularny sposób objaśnił zgromadzonym genezę monet, zastosowanie tychże w dawnych a w nowszych czasach, wreszcie szczegółowo wyjaśnił zasady nowej waluty złotej i zamianę starych pieniędzy na nowe. Zgromadzeni słuchali całego wykładu z wielkiem zajęciem. Na szczególną uwagę zasługuje przestroga Ojca Franciszka, ażeby lud wiejski nie dał się bałamucić żydom, że „stare pieniądze" nie będą od nowego roku kursowały, gdyż podobne bałamuctwa między prostym ludem, nabawiają wielkiego kłopotu na wsi mieszkających. Życzymy wszystkim czytelniom by za przykładem Mogiły podobne odczyty urządzały.

Z Towarzystwa wyścigów konnych w Krakowie. Oprócz pierwszej nagrody w kwocie 12 000 złr., jaką przeznaczono dla dwulatków, Towarzystwo wyznaczyło jeszcze cztery nagrody, jedną dla dwulatków w kwocie 5000 złr., a mianowicie dla pierwszego konia 4000 a dla drugiego 1000 i trzy nagrody po 4000 złr., dla koni wszystkich krajów różnego wieku.

Dla większego zaś urozmaicenia wyścigów w r. przyszłym, Towarzystwo zamierza w dni, w których nie będzie biegów klasycznych, urządzić wyścigi koni włościańskich i wyścigi kłusem dla zwykłych koni wierzchowych.

Szkoła tańca. P. Adolf Merys Pion otworzył w Krakowie szkołę tańca.

Duża łuna zajaśniała dzisiejszej nocy nad miastem od strony Podgórza. O godz. 1 min. 45 w nocy, dano znać krakowskiej Straży ochotniczej z wieży Marjackiej o ogniu. Straż bezwłocznie zawiadomiła Straż ochotniczą podgórską o wypadku, skoro jednak z wieży Marjackiej powtórnie sygnalizowano, iż ogień się szerzy, udał się na miejsce wypadku naczelnik straży p. Eminowicz wraz z plutonem IV pod wodzą brandmistrza p. Policzkiewicza.

Niebawem wyjechał także pluton III z brandmistrzem p. Wójcikiem. Z kolei stawiła się na miejscu i straż podgórska. Palił się dom parterowy przy ul. Kilińskiego. Przyczyną pożaru — ogień kominowy. Pożar zlokalizowano i stłumiono szybko. O kwadrans na czwartą powracali już nasi dzielni strażacy. Wypadku nie było żadnego.

Był obecny na miejscu p. nadkomisarz Kostrzewski.

Służbę pełniła na miejscu miejska straż policyjna i kordon dragonów, stacjonowanych w Podgórzu.

Policja przyaresztowała w sobotę dnia 19 b. m. za różne przekroczenia 21 osób. — Z tego 1 za kradzież, 11 za żebractwo. Pomiędzy aresztowanymi było 8 kobiet.

Telegramy poranne.

Dnia 21 listopada.

„Magyar Allam" przeciw obowiązkowym ślubom cywilnym.

Budapeszt. Katolicki *Magyar Allam* zapowiada, iż konferencja biskupów węgierskich, która się zbiera w dniach najbliższych nietylko wyda zbiorowy list pasterski, ale także zwoła synod prowincjonalny.

W razie gdyby synod nie mógł się zebrać, obradować będą synody dyecezjalne w poszczególnych dystryktach kraju. W synodach tych uczestniczyć będą ludzie świeccy i podjęta zostanie akcja polityczna, celem przywrócenia kościołowi katolickiemu autonomii.

Dla oświecenia ogółu katolickiego przez wszystkie cztery niedziele adwentu kazać będą kaznodzieje w kościołach o obowiązkowych ślubach cywilnych, pouczając, iż nie są Sakramentem.

Szereg misyj i zgromadzeń ludowych odbędzie się w tymże celu. Ludność wzywać będą mowcy do postawienia swym posłom alternatywy: albo mandaty złożą, albo głosować będą przeciw obowiązkowym ślubom cywilnym.

Kongres socjalistów niemieckich.

Berlin. Kongres zajmował się wnioskami, które wypłynęły w toku obrad. Wszystkie wnioski dotyczące zmiany programu partyi upadły. Omawiano szereg wniosków dotyczących prasy socjalistycznej w Niemczech. — W końcu uchwalono odbyć jeszcze posiedzenie w poniedziałek dnia 21 b. m.

Berlin. Kongres powziął rezolucję orzekającą, iż antysemityzm jest ściśle związany z ustrojem kapitalistycznym, i że z jego upadkiem, przestanie istnieć. Należy go zwalczać, gdyż jest reakcyjnym, ale (?) zarazem rewolucyjnym, gdyż otwierając częściowo oczy na wyzysk żydowski toruje drogę poglądowi socjalistycznemu na klasę kapitalistów.

Choroba wielkiej księżnej Włodzimierzowej.

Berlin. Bawiąca w Paryżu małżonka wielkiego księcia Włodzimierza zasłabła ciężko. Dlatego też wielki książę nie powróci po polowaniu w lasach w Göhrd do Nowego Pałacu, lecz pożegna bezzwłocznie cesarza Wilhelma II. i uda się do Paryża.

Reforma prasowa.

Paryż. Projekt rządowy reformy prasowej został przyjęty z tą zmianą, iż wniosek dotyczący wprowadzenia prewencyjnych konfiskat i aresztowań, pomimo energicznego poparcia ze strony ministra Ricarda, upadł. Przeszło natomiast uzupełnienie do dotychczas obowiązującego §. 49 ustawy prasowej, iż sądom ławniczym przysługuje w pewnych razach zarządzić natychmiastowe wykonanie wyroku (a więc uchwaloną konfiskatę itp.).

Wydalenie anarchisty.

Paryż. Anarchista Raabe, aresztowany po wybuchu przy ulicy des Bons Enfants został wydalony. Stwierdzono, iż Raabe zostaje w porozumieniu z anarchistami cudzoziemcami. Współudziału w zamachu Raabemu nie udowodniono

Sprawa panamska.

Paryż. Dziś, albo jutro doręczone zostaną cytacje sądowe pięciu obwinionym w sprawie panamskiej.

Paryż. Przedwczorajsza debata nad sprawą panamską dała powód Izbie do zrobienia owacji prezydentowi Floquet'owi. Po odczytaniu wniesionej interpelacji, Floquet powstał, i zastrzegł się przeciw zarzutom bulanżystowskiej „Cocarde", która zarzucała mu, iż z towarzystwem przekopu pozostawał w karygodnem porozumieniu. Nieopisany zapał towarzyszył tym słowom.

Sprawa panamska przyjdzie na porządek dzienny w poniedziałek, dnia 21 b. m.

Francuzi w Dahomeju.

Paryż. Depesza Agencji Hawasa z Porto Novo donosi w formie pogłoski, iż Behanzin ofiarował Doddsowi zawarcie pokoju, ten wszakże propozycji nie przyjął, wskutek czego wojna toczy się dalej.

Rocznica narodowa.

Sofia. Obchodzono uroczyście rocznicę bitwy pod Sliwnicą.

Rzym. Rada ministrów postanowiła stawiać kandydaturę Zanardellego na prezydenta ministrów.

Przyjechali do Krakowa.

Dnia 20 listopada.

Grand Hotel. R. Kind z Czech. — H. Robinsohn z Wiednia. — S. Jonak z Wiednia. — L. Eischelohr z Salzburga. — Al. ks. Sapieha ze Lwowa.
Hotel Drezdeński. J. Spitzer z Ostrawy. — L. Roset z Wiednia. — G. Deutsch z Wiednia. — Fr. Halmenkamp z Wiednia. — Z. Falkenau z Pragi. — R. Rzaśnicki z Wadowic. — N. Lederman z Wiednia.
Hotel Krakowski. O. Klominek z Galicji. — W. Jabłoński z Wadowic.
Hotel „pod Różą". Wł. Marck z Ropczyc. — A. Gostkowski z Równe. — A. Wyrzykowski z Trzebini.
Hotel Centralny. P. Semis z Wiednia.
Hotel Pollera. K. Schröder z Crefeld. — J. Krupela z Wadowic. — Sob. hr. Mieroszowski z Piaskowej Skały. — B. Kluger z Sędziszowa. — A. Gitschmau z Bytomia. — H. Huth z Bytomia. — W. Arbeusz z Bytomia. — T. Swierczewski z Chrobrza. — S. Rotarski z Krynicy. — Dr. S. Prager z Marjenbadu.
Hotel Europejski. Wac. Przetocki ze Lwowa. — Wilh. Klein z Berlina. — Zyg. Maywalt z Rozwadowa. — Fran. Pawłowicz z Jasła. — Józ. Komornicki z Rymanowa.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Od wyrazu zwykłym drukiem po **2** cnt., tłustym drukiem po **5** cnt. — Minimum ceny ogłoszeń **25** cnt.

Lokale.

Pokój duży frontowy ładnie umeblowany, z usługą, światłem i opałem (na żądanie z wiktem) za przystępną cenę zaraz do wynajęcia. Wiadomość Rynek gł. l. 15, III piętro (drzwi na lewo). 2143

Doniesienia rozmaite.

Kasa ogniotrwała duża, mało używana, do sprzedania za umiarkowaną cenę. Obejrzeć można w składzie maszyn do szycia Józefa Iwanickiego. Rynek 25. 2156 2 ?

Wdowa w średnim wieku znająca się na gospodarstwie i kuchni obywatelskiej, dobrze polecona, obecnie w miejscu, poszukuje z powodu wyjazdu swego chlebodawcy miejsca od 1 grudnia lub później. Bliższa wiadomość w Administracji „Kurjera Polskiego“. 2155 3 ?

Futro męskie szopy, 2 futra niedźwiedzie, oraz futro damskie lisy, tanio do sprzedania, ul. **Bracka l. 6, parter. Biuro korespondencyjne i Dom Komisowy.** 2152 3 4

Lekcje muzyki. Pianistka z patentem konserwatorjum udziela lekcyj na warunkach przystępnych. Zwierzyniecka 16, I p. do 12-ej rano i od 4-ej wieczór. 2147 3 10

Suknie i okrycia damskie przyjmują się w komis do sprzedaży i są do sprzedania. **Ul. Bracka l. 6.** Biuro korespondencyjne i Dom komisowy. 2137 3 3

Potrzebna jest osoba młoda i zgrabna jako model do malowania. Wynagrodzenie dzienne lub na godziny, stosownie do umowy. Smoleńsk 20 parter. 2153 4 4

Fortepjan w dobrym stanie, do sprzedania za przystępną cenę. ul. **Bracka, l. 6** Biuro korespondencyjne i Dom komisowy. 2136 3 3

Nowa magiel z wolnej ręki do sprzedania. Ul. Długa Nr. 16. 2158 . 3

Koń siwy pięcioletni Arab do wierzchu i do zaprzęgu zdatny, jest do sprzedania. Wiadomość w Krakowie, ulica św. Krzyża Nr. 1.

Człowiek w sile wieku z wyższem wykształceniem, mogący przedstawić poważne rekomendacje, a skutkiem smutnych wypadków poszukujący zajęcia dającego uczciwy zarobek, poleca się jako zastępca JJWW. i WW. osobom nie mogącym lub nie chcącym się trudzić załatwianiem pilnych interesów. Gotów podjąć się **załatwiania tak w kraju, jak zagranicą wszelkich interesów prywatnych, familijnych, handlowych pieniężnych i sądowych** za skromnem wynagrodzeniem. Uprasza o zgłoszenie się pod cyfrą **D. R. M.** do Administracji „Kurjera polskiego“. 2140 3 10

Do składu artykułów dewocyjnych i książek do nabożeństwa **K. Zajączkowskiego, plac** Marjacki 8 **potrzeba ucznia.** Zamiejscowi mają pierwszeństwo. 2146

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Stanisław Tarnowski.

STUDJA DO HISTORJI LITERATURY POLSKIEJ.

Wiek XIX.

ZYGMUNT KRASIŃSKI

str. 695 w 8-ce, wydanie wykwintne z 4 heliograwurami,

broszurowane złr. **3,** oprawne w płótno złr. **3.80,** oprawne ozdobnie i trwale w półskórek **4.50,** w bardzo bogatej oprawie na sposób francuzki złr. **550.**

PISMA ZYGMUNTA KRASIŃSKIEGO

najtańsze wydanie, przejrzane i przedmową opatrzone przez **St. Tarnowskiego.** 4 tomy, broszurowane złr. **3,** oprawne w czerwone płótno z wyciskami, w 4 tomy złr. **4.20,** w 2 tomy złr. **3.60.**

Główny skład w Księgarni Spółki Wydawniczej Polskiej w Krakowie, Rynek, Pałac Spiski. 1171 2 5

Przy zamówieniach uprasza się uprzejmie podać rodzaj i cenę oprawy.

Nowo otwarty koncesjonowany

ZAKŁAD POGRZEBOWY F. NOWIŃSKIEGO

w Krakowie, Wesoła, ulica Kopernika, l. 8,

zaopatrzony w wielki wybór trumien metalowych, jakoteż dębowych i z miękkiego drzewa, własnego wyrobu, materacy i poduszek do trumien, wszelkich ubrań żałobnych, krzyży nagrobkowych i krzyżyków, wieńców z sztucznych i żywych kwiatów, szarf z napisami do wieńców, posiada wszelkie przybory pogrzebowe, karawany oszklone i nieoszklone, zaprzęgi do wyboru, remizy, powozy parokonne i jednokonne.

Zakład urządza pogrzeby od najwspanialszych do najskromniejszych po bardzo umiarkowanych cenach i ze ścisłą punktualnością. 1099 5 10

Pierwszy parowy

amerykański młyn do kości

w Klimkówce, pod Rymanowem,

sprzedaje tego roku około 150 wagonów różnych gatunków mąki kościanej za gotówkę 3% sconto, na kredyt od 3-ch do 6-ciu miesięcy bez procentu, od 6-ciu do 9-ciu miesięcy na **8%**, a w razie koniecznej potrzeby i 12 miesięcy kredytuje

Doświadczenia z nawozami sztucznymi robione na własnych polach na wielką skalę, można oglądać w różnych porach roku. Na donoszących o przybyciu konie będą oczekiwać na stacji **Rymanów.**

Dla pośredników w rozsprzedaży, dla Panów Naczelników gmin itp wszystkich zajmujących się ajencją tego towaru wśród włościan ofiaruje fabryka **5%** prowizji.

Za dobroć towaru fabryka ręczy.

816 **Zarząd dóbr Klimkówka p. Rymanów.**

Wielka 50-centowa loterja.

Przedostatni tydzień!

Główna wygrana

1132 20 30

75.000 złr. w. a.

Losy po **50** ct. są do nabycia w Krakowie u pp. Jos. Altstädter, Amalia Eibenschütz, Stan. Feintuch, Sig. Gleitzmann, Isak Grajower, Jos Heidenfeld, A. L. Hochwald, A. Holzer, Szymon Loria, Albert Mendelsburg, M. D. Trinkenreich

---

Bez Blagi!

NAJWIĘKSZY WYBÓR!

fortepianów pianin i fisharmonij

W SKŁADZIE FORTEPIANÓW

JANA Mattus KORDECKIEGO

732 **w Krakowie,**

ulica św. Anny, (hotel Victorja)

Sprzedaż. Zamiana. Wynajem. Ceny bezkonkurencyjne.

Przy odpowiedniej gwarancji daję każdemu na raty. Przy cenach sprzedaży na raty dolicza się odpowiedni procent, gdyż każdy rozsądny i uczciwy zrozumie tego legalną potrzebę. **BEZ BLAGI!**

Odznaczony wieloma listami uznania, w roku 1886 założony

PIERWSZY KRAJOWY MAGAZYN WSZELKICH PRZYBORÓW KOŚCIELNYCH

dla Obu obrządków

St. PRZYBYLSKIEGO w Krakowie,

Rynek, A-B 46,

poleca P. T. Duchowieństwu: **ornaty, kapy, sztandary, komże** etc., jak również **statuy, monstrancje, kielichy, lichtarze, świeczniki, lampy,** oraz wszelkie w zakres magazynu przyborów kościelnych wchodzące przedmioty **po cenach znacznie tańszych od wiedeńskich.** — Wszelkie szaty liturgiczne haftuje i wykończa się w moich pracowniach ze znajomością artystyczną i ściśle na oznaczony termin. 916 10 50

Wielki wybór chińskiego srebra z pierwszorzędnych fabryk, jak CHRISTOFLE i Spółka w Paryżu i innych

---

KRAKÓW, Rynek, A—B.

MAGAZYN

pod firmą

J. ZAPLATALSKI

poleca w najnowszych fasonach oryginalne

kalosze rosyjskie i amerykańskie

oraz buty filcowe z wełny „HALINA“ i sierści wielbłądziej

Bieliznę Dra Jaegera

i wszelkie

ARTYKUŁY ZIMOWE.

Zlecenia zamiejscowe uskutecznia się odwrotnie, nie licząc opakowania. 1165 2 10

Prof. Dr. G. Jaeger

NA OBECNY SEZON JESIENNY I ZIMOWY.

PIERWSZORZĘDNA POLSKA FABRYKA SPECJALNYCH RĘKAWICZEK.

Antoni M. Mirkiewicz

W KRAKOWIE, Filja: ulica Grodzka, Nr. 31. FABRYKA: ulica Mostowa, Nr. 4.

Poleca zawsze w wielkim wyborze:

Magazyn rękawiczek specjalnych glacé, duńskich, jelonkowych, uniformowych, jedwabnych, nicianych. Bandaże rupturowe, paski damskie, podwiązki, torebki podróżne, portmonetki, mydełka. Wielki wybór krawatek, szelek gumowych i różnych potrzeb rękawiczniczych. Pantofelki pokojowe, pantofelki do gimnastyki i paski gimnastyczne, rękawice do szermierki. Wykonuje pranie rękawiczek bardzo szybko i tanio po 10 cnt. od pary. Dla p. p. Kupców firma dostarcza hurtownie w wielkim wyborze po cenach fabrycznych. 1049

Franciszek CEMBRONOWICZ

644 **majster szewski**

w Krakowie, ul. św. Tomasza, l. 21, filia ul. Florjańska, l. 16,

poleca w doborowym zapasie

OBUWIE WŁASNEGO WYROBU

damskie od **3** złr. **25** ct., męskie od **4** złr. **25** ct., buty od **9** złr. **50** ct. i wyżej stosownie do wymagań, oraz przyjmuje do reperacji obuwie męzkie, damskie i kalosze.

---

500 ZAJĘCY

sarny, kuropatwy, kwiczoły,

po niezwykle tanich cenach

poleca

Karol Knoreck i Spółka

Pierwszy handel dziczyzny, win, wódek i towarów kolonjalnych.

Zwraca się uwagę P. T. oszczędnych Gospodyń, że pieczeń zajęcza **tańsza** od wołowiny.

Codziennie świeży wyborny **pasztet** z dziczyzny po 1 złr. 50 ct. — Gorąca przekąska z dziczyzny przy bufecie. — Szynka, wędliny i osobliwy **bulion** z dziczyzny, własnego wyrobu. — Ogórki i rydze kiszone, śliwki i powidła bośniackie, grzyby suszone, jakoteż wszelkie owoce krajowe i zagraniczne, świeże i konserwowane 1140 6 6

---

a) Z dniem pierwszego Sierpnia roku 1891-szego sprzedaję wszystkie nowe fortepiany i pianina mojego składu 5% poniżej cen fabrycznych i zadowalniam się resztą otrzymywanego od fabrykantów rabatu. Że tak jest rzeczywiście, o tem można się łatwo przekonać przy pomocy jużto zniesienia się wprost z fabryką, które każdemu jaknajchętniej ułatwiam, jużto [illegible] nikow i książek rachunkowych, które wszystkim z całą gotowością pokazuję. b) Częścią reszty, która mi [illegible] batu, opłacam wszystkie koszta przewozu danego narzędzia muzycznego od fabryki aż do miejsca przeznaczenia. c) Na żądanie wymiana ze wskazanej mi fabryki [illegible] wysyłam fortepiany i pianina z fabryki wprost pod wskazanym mi adresem i sprzedaję na tych samych warunkach, na których sprzedaję narzędzia muzyczne znajdujące się na moim składzie; każdy więc taki fortepian, który (n. p. w Wiedniu) kosztuje na miejscu we fabryce 400 złr., a z opakowaniem i dostawą (n. p. do Tarnowa) kosztowałby 430 złr. — sprzedaję za złr. 380 odstawiam aż do [illegible] nowa bezpłatnie. d) Za wszystkie nowe, nawet najtańsze narzędzia muzyczne mojego składu (a więc za fortepiany od złr. 300 i pianina od złr. 200) daję porękę 20-letnią. e) Każde narzędzie muzyczne kupione u mnie (albo w moim składzie, albo w jakiejkolwiek fabryce za moim pośrednictwem) przyjmuję napowrót w tej samej cenie, w jakiej je sprzedałem i wymieniam na inne, jeżeli kto tego zażąda w przeciągu trzech miesięcy od kupna. f) Sprzedając fortepiany i pianina na raty (chociażby po 10 złr. miesięcznie) nie żądam za nie ani centa więcej, jak sprzedając je za gotówkę. g) Narzędzia muzyczne używane wymieniam za dopłatą na nowe. h) W sprzedaży fortepianów i pianin wstawionych u mnie w komis pośredniczę zupełnie bezinteresownie.

SKŁAD FORTEPIANÓW B. GABRYELSKIEJ KRZYSZTOFORY KRAKÓW

RESTAURACJA TURLIŃSKIEGO

w Krakowie, w hotelu „pod RÓŻĄ“.

322 **Obiad za 1 złr.** 205 300

Poniedziałek dnia 21 go Listopada.

ZUP.
- Barszcz z uszkami — Rosół.
- Consommé z rawiolkami

PRZYST.
- Jajka à la Comtesse.
- Pasztet sztrasburgski z truflami.
- Muszelka financiere.
- Szt. mięsa z ogórkiem.

PIECZ.
- Polędwica à la Godar.
- Cielęca z sałatą.
- File à la Mikado.

LEGUM.
- Jabłka smażone.
- Pierożki breczane z bryndzą.
- Galaretka z mandarenek.

STARSZA KOBIETA

umiejąca gotować i obznajmiona z gospodarstwem domowem ze skromnemi wymaganiami znajdzie umieszczenie w Sandeckim. Zgłoszenia: **S. S** Kraków, ul. św. Jana 24, II. p., Nr. drzwi 6. 1174 2 3

Restauracja browaru

J. A. JOHNA SYNÓW

w Krakowie, ul. Lubicz l. 15

poleca P. T. Publiczności

znakomitą smaczną czeską KUCHNIĘ.

Obiady składające się z 3 potraw à 40 ct.
w abonamencie . . . . . à 35 ct.

Śniadania i kolacje à la carte po najniższych cenach.

Co wtorek, czwartek i niedzielę domowe kiszki i flaki.

BUFET zaopatrzony w przekąski gorące i zimne. **WINA** krajowe i zagraniczne. Lokal ogrzany centralnie i oświetlony elektrycznie — usługa szybka.

W każdą niedzielę i święto KONCERT MUZYKI WOJSKOWEJ.

1170 4 360 **Zarząd**

Pedagog

posiadający długoletnią praktykę, poszukuje lekcyj w miejscu lub też na wsi. Oferty pod literami **E. D** przyjmuje Administr. „Kurj. Pols.“ 1173

Józefa Ekierowa

udziela

LEKCYJ TAŃCÓW

W KRAKOWIE,

Plac Szczepański l. 9, I p.

SPRZEDAŻ NAFTY.

Najlepszą nieeksplodującą naftę z rafinerji Fibicha i Skrzyńskiego z Libuszy sprzedaje **85-letni weteran z r. 1831 i 1863.** 1160 1 ?

Wobec konkurencji, nie mogąc dać sobie rady, polecam względom Szanownej Publiczności swój towar, spodziewając się łaskawego z jej strony poparcia, mogącej tym sposobem przyjść w pomoc steranemu, a zasłużonemu człowiekowi, który chce pracować i nie być ciężarem społeczeństwa. **O dobroci towaru może się każdy przekonać.** Na składzie znajduje się również mydło, krochmal i świece w najlepszym gatunku i po przystępnych cenach.

Ul. Sławkowska l. 2

Mikołaj Bracki

ANTONI ROZMANIT

KRAKÓW

Fabryka parowa

Cykorji, Surogatów kawy i kawy figowej

w Rakowicach pod Krakowem

Nagrodzona dwoma srebrnemi medalami zasługi c. k. ministerstwa handlu i rolnictwa.

Wyrabia z produktu surowego własnej plantacji wszelkie gatunki Cykorji sztucznej i kawy, odznaczające się bogactwem części pożywnych, tudzież doskonałym smakiem i zapachem.

Fabryka poleca przedewszystkiem:

Surogat Kawy w pudełkach (szufladkach)
Surogat Kawy w szklankach.
Kawę śrutową francuską Rozmanita.
Cykorję krakowską gorzką.
Kawę figową.
Cykorjową Kawę perłową (Nowość).
Kawę krakowską w skrzyneczkach, wyborową.
Kawę żołędziową.

Zalecając wyroby mojej fabryki, przewyższające zaletami wszelkie tego rodzaju produkty zagraniczne, żywię niepłonną nadzieję, że Panie Gospodynie nasze, które otaczają zawsze i wszędzie swem życzliwem poparciem przemysł krajowy, zechcą i tu być pomocnemi w popieraniu i rozpowszechnianiu wytworów moich. 55(139 ?)

Do nabycia we wszystkich handlach

TEATRY AMATORSKIE

wydawane nakładem

JÓZEFA BLIZIŃSKIEGO.

1. **Broń niewieścia,** kom. w 1 akcie z niemieckiego 30 ct.
2. **Za pozwoleniem łaskawa pani!** komedja w 1 akcie z francuskiego (Labiche) . . . . . . 40 „
3. **Łapka na myszy,** kom. w 1 akcie z francus. 30 „
4. **Partja pikiety,** kom. w 1 akcie z franc (Fournier) 40 „
5. **Takie wszystkie,** kom. w 1 akcie z francuz. 30 „
6. **Monogram,** krotochwila w 1 akcie Antoniego Siemaszki . . . . 40 „
7. **U doktora,** fraszka sceniczna w 1 akcie Wład. hr. Koziebrodzkiego . . . . 40 „
8. **Promyk słońca,** komedja w 1 akcie Franciszka Domnika . . . . 40 „
9. **Kartka wycięta,** komedja 1 akcie M. Dzikowskiego-Chamskiego . . . . 40 „
10. **Jam bogaty,** drobiazg dram. w 1 akcie Wład Maleszewskiego . . . . 40 „
11. **Nie dojechali,** kom. w 1 akcie Stan. Graybnera 40 „
12. **Przestroga cioci Zosi,** drobnostka dram. w 1 akcie, wierszem, Wład. Sabowskiego . . . . 40 „

Pod prasą:

13. **Wigilja św. Andrzeja.** 1081 1 ?

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach krajowych i zagranicznych lub wprost u Wydawcy,

Kraków, ul Karmelicka 15, I piętro.

Wszelkie papiery wartościowe, banknoty zagraniczne i monety kupuje i sprzedaje pod najkorzystniejszemi warunkami

Kantor wymiany filji c. k. uprz. Banku Hipotecznego

w Krakowie, Rynek l. 30. **Zlecenia z prowincji uskutecznia się odwrotną pocztą bez doliczenia prowizji.**

Wydawca, naczelny i odpowiedzialny redaktor: Dr. Józef Orłowski

Druk Wł. L. Anczyca i Spółki, pod zarządem Jana Gadowskiego